Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 120 | **Katowice, piątek 27-go maja 1932 r.** | **Rok 31**

Nie tędy droga!

Śląsk przechodzi w dobie obecnej ciężką chorobę kryzysową, cięższą o wiele niż inne dzielnice Polski, nie tak uprzemysłowione, jak nasze województwo. Z tego każdy, najbardziej choćby przeciętny człowiek zdaje sobie dokładnie sprawę i rozumie doskonale, że wina takiego stanu rzeczy leży nie w nas samych, lecz zawisł od ogólnoświatowej gospodarki. W każdym razie te same czynniki, które wywołały tak ostre przesilenie w całym szeregu innych państw świata, musiały i tu u nas oddziałać ujemnie i wywrzeć swój tragiczny wpływ.

Szukanie sprawców katastrofy i winowajców byłoby daremnem i nie prowadzącem dziś do celu pożądanego. Można mówić jedynie o ludziach, którzy z jakąś zbrodniczą obojętnością przechodzą obok rozgrywających się tragedyj tysięcy nędzarzy bez dachu i pracy, nie czyniąc dla ulżenia czy złagodzenia skutków tej potwornej klęski nic, a co gorsza — działalnością swą pogłębiają ją i potęgują.

Do kategorji tych ludzi zaliczamy wielu kierowników życia gospodarczego i przemysłowego, którzy gwoli zapewnienia sobie nieuszczuplonych zysków z lekkiem sercem pozbawiają pracy całe falangi robotników, obarczonych przeważnie liczną rodziną. Nieraz na tem miejscu wykazywaliśmy ową, o pomstę do nieba wołającą krzywdę, określając bezpośrednich jej sprawców mianem rekinów czy hjen.

Do tej samej kategorji ludzi i szkodników zaliczamy ... socjalistów. Niejeden gotów zapytać: jakto, ludzie, którzy wywieszają na swym czerwonym sztandarze hasło obrony ludu roboczego, mieliby stać na tym samym poziomie, co różni baronowie węglowi i magnaci przemysłowi?

Postaramy się pokrótce wykazać, że tak niestety jest. — Pamiętamy wszyscy ubiegłą jesień i zimę, kiedy to na szańcu pomocy bezrobotnym, skazanym na bezgraniczną nędzę i poniewierkę, znalazło się ze swą pomocą całe niemal społeczeństwo, prócz potentatów przemysłowych (z małemi i skromnemi wyjątkami!) **i socjalistów.** Podczas gdy pierwsi, milcząc złowrogo, zamykali jeden po drugim warsztaty, rzucając na pastwę głodu i mroźnego chłodu tysiące żywicieli rodzin, cóż robili dla bezrobotnych socjaliści? **Wykpiwali i wyśmiewali doraźną pomoc społeczeństwa tym najbiedniejszym ofiarom okrutnego losu,** nazywając drwiąco skromne lecz pożywne i ciepłe strawy, rozdzielane przez powołane do tego komitety „zupkami biskupiemi"! Lud roboczy nie zapomni tego nigdy, że **w najcięższych chwilach swego życia „obrońcy ludu" poza gardłowaniem i kpinami, poza karmieniem go nadzieją „rewolucji" — nie uczynili nic dla ulżenia smutnej ich doli.** Tych rzeczy się nie zapomina i wiedzą o tem socjalistyczni przywódcy.

To też, skoro tylko cieplej słonko zagrzało, wzięli się oni rączo do pracy i do robienia „rewolucji", pragnąc wywiązać się z rzucanych przyrzeczeń. — Ryją przeto, szczują, judzą, porywają do „boju" wierne sobie szeregi i ruszają na ... magistraty. Świszczą kamienie, brzęczą tłuczone szyby, wznosi się śpiew „międzynarodówki". I ktoś jeszcze śmie powiedzieć, że socjaliści nic nie robią dla robotnika! Rozumiemy, że życie nie uśmiecha się do ludzi i że rozgoryczenie musiało zapuścić korzenie w szeregach bezrobotnych. To też nie winimy ich za niepoczytalne nieraz wystąpienia, podyktowane rozpaczą. **Oskarżamy natomiast przywódców socjalistycznych i komunistycznych, żerujących bezwstydnie na nędzy tysięcy — jak hjeny. Grasują wśród rozgoryczonych mas i zaprzągają je do swych brudnych celów, pchają na magistraty, urzędy i kościoły, szczują przeciw duchowieństwu, wtrącają lud w gorsze jeszcze nieszczęście.** W imię czego? Czyż uważają wiernych sobie robotników aż za tak naiwnych, by uwierzyli im, że kamieniami wybiją dla siebie pracę, że z pustych kas gminnych wytryśnie struga złotych po uderzeniu kamieniem? Być może, że za takich uważają swych wyznawców, ale tem większa ich wina i odpowiedzialność za sprowokowane nieszczęścia. Do czasu tylko da się nasz lud wodzić za nos młokosom socjalistycznym, których **jedynym celem jest, by nie stać się gorszymi od anarchistów hiszpańskich.**

Wierzymy, że trzeźwy nasz lud robotniczy opamięta się i przepędzi od siebie **podżegaczy, których nie widzi, gdy idzie o istotną pomoc dla niego, natomiast tam, gdzie chodzi o sprowokowanie nieszczęścia — są oni pierwszymi zwiastunami, starannie jednak unikając, by przypadkiem na głowę ich nie spadły uderzenia pałki gumowej. Wszak według ich rozumowania — powołani oni są do podżegania, a lud do zbierania ciegów.**

Jest ciężko, niewątpliwie, ale **nie sądzimy, by droga gwałtu prowadziła do właściwego celu. Silna postawa masy robotniczej, świadomej swych celów i prowadzona do nich przez światłych kierowników oraz przywódców gwarantować może o wiele pewniejszy skutek, niż rzucanie kamieni w szyby magistracie, na policję czy też demonstracja przeciwreligijna. Wszak chodzi tu podobno o zdobycie pracy, o zachowanie dobrodziejstw socjalnych, o polepszenie bytu.** Czy przeto przywódcy socjalistyczni **przez prowadzenie do spółki z komunistami ludu na urzędy gminne okrzykami wrogiemi Kościołowi myślą wywalczyć lepszą dolę? Czy tędy droga prowadzi do rozwiązania biedy i kryzysu?**

a.

Hitlerowiec prezydentem sejmu pruskiego.

Berlin. Na posiedzeniu sobotniem sejm pruski dokonał wyboru prezydjum. **Prezydentem sejmu wybrany został poseł narodowo-socjalistyczny Kerrl,** pierwszym wiceprezydentem dotychczasowy prezydent sejmu, poseł socjal-no-demokratyczny Wittmaack drugim wiceprezydentem poseł centrum Baumhoff a trzecim wiceprezydentem wybrany został poseł niemiecko-narodowy dr. Kries. W głosowaniu na prezydenta wysunięto trzy kandydatury: Kerrla, Wittmaacka i Kaspera (komunisty). — Kerrl otrzymał 262 głosy **(centrum głosowało za posłem narodowo-socjalistycznym),** Wittmaack 92 a Kasper 55 g.

Sala w ruinach.

Berlin. W sejmie pruskim doszło do niebywałej bójki między komunistami a narodowymi socjalistami. **Podczas ostrego wystąpienia posła komunistycznego Piecka przeciw hitlerowcom, których nazwał mordercami, narodowi socjaliści rzucili się z pięściami ku trybunie, dokąd komuniści pośpieszyli również na pomoc swemu koledze. Powstała straszna bójka, podczas której kilkunastu posłów zostało ciężko ranionych. Kilku ciężko rannych wyniesiono nieprzytomnych z sali. Sala przedstawia obraz zupełnej ruiny.**

Polska wyprawa podbiegunowa.

Warszawa. W dniu 28 czerwca rb. opuści Polskę ekspedycja naukowa, złożona z 5 uczonych polskich, **która uda się w okolice bieguna północnego.**

Ekspedycja ta wyrusza do Kopenhagi, gdzie spotka się z wyprawami innych państw. Ekspedycji polskiej zostało wyznaczone zbadanie **Wyspy Niedźwiedziej.** Wyspa nie jest zamieszkiwana przez ludzi i znajdują się na niej tylko foki i białe niedźwiedzie.

Wyspą Niedźwiedzia należy do rządu norweskiego, który też udzielił ekspedycji statku. Uczeni polscy pozostaną na tej wyspie do sierpnia przyszłego roku i dokonają ważnych pomiarów.

Zwiedzajcie III. Targi Katowickie do 5. 6. br.

Gdańsk pieni się, że Polacy nie chcą go odwiedzać.

Katowice. Akcja związku obrony kresów zachodnich **za omijaniem przez wycieczki polskie i przez poszczególnych letników Sopot i miejscowości wypoczynkowych na terenie Gdańska, wywołała w prasie gdańskiej wściekłe ataki oburzenia na Polskę.** Pisma niemieckie widzą w tem przejaw gospodarczego niszczenia Gdańska. Jest to o tyle tylko uzasadnione, **iż istotnie 50% obcokrajowców, przybywających w lecie do Sopot i wogóle na teren W. M. Gdańska, stanowili zawsze obywatele polscy** i ubytek tej klijenteli miejscowości letniskowe żywo i dotkliwie odczuć muszą. Równocześnie jednak zabiegający o polskich letników **Gdańszczanie w dalszym ciągu uprawiają system szykan w stosunku do przybywających coraz nieliczniej wycieczek.** Poza szeregiem zajść, przejawiających się w odmówieniu prawa wstępu młodzieży szkolnej i harcerskiej w mundurach uczniowskich, poza prowokacjami w rodzaju tych, jakie spotkały polskich wycieczkowiczów w Schonbaum w czasie Zielonych Świątek, którym **zabroniono śpiewania polskich pieśni.**

Powrót min. Zaleskiego do Warszawy

Warszawa. Minister spraw zagranicznych Zaleski, który w drodze powrotnej z Genewy zatrzymał się w środę w Berlinie, przybył wczoraj wieczorem do Warszawy.

Wyjazd Min. Hubickiego do Poznania

Warszawa. Minister Pracy i Opieki Sp. dr. Stefan Hubicki wyjeżdża w dniu 27 bm. do Poznania, gdzie weźmie udział w szeregu uroczystości, oraz zwiedzi kilka instytucyj i zakładów. Min. Hubicki obecny będzie na poświęceniu gmachu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, oraz na otwarciu zjazdu Zrzeszenia Dyrektorów Sanatorjów, który odbędzie się w Ludwikowie pod Poznaniem. W dniu 28 bm. w godzinach wieczornych wyjedzie do Warszawy.

Jeszcze dziesięć lat płacić będą państwa długi wojenne Ameryce.

Nowy Jork. Departament skarbu komunikuje, że **wszystkie państwa dłużnicze zobowiązały się do dni 14 podpisać deklarację, wedle której odroczone wskutek moratorjum Hoovera długi wojenne zobowiążą się spłacić wraz z 4-procentowemi odsetkami w 10 ratach rocznych.**

Kongres protestacyjny urzędników w Katowicach.

Katowice. W sali hotelu „Hospiz" odbył się w dniu wczorajszym kongres urzędników i pracowników, zrzeszonych w śląskim związku pracowników i urzędników publicznych. Kongres odbył się w związku z ostatniemi obniżkami uposażeń, znacznego okrojenia uprawnień emerytalnych, pomocy lekarskiej i t. d.

W kongresie, który zagaił prezes zespołu związku zrzeszeń urzędniczych Trzemżalski, uczestniczyli również przedstawiciele władz i niektórzy posłowie.

Przewodniczył kongresowi p. Furgoł. Referat o ogólnym kryzysie wygłosił p. Robinson. Mówca w swych wywodach nakreślił katastrofalne położenie dotkniętych obcięciami urzędników, domagając się równomiernego objęcia obniżkami wszystkich warstw społeczeństwa, które w krytycznych chwilach solidarnie powinno składać ofiary na rzecz zagrożonego skarbu, podobnie jak podczas wojny wszyscy obywatele staja w szeregach wojskowych.

W zakończeniu zebrani uchwalili rezolucję, którą w streszczeniu przytaczamy:

„Śląski kongres urzędników i pracowników publicznych, obradujący w dniu 26 maja 1932 r. w Katowicach, stwierdza, że ostatnia obniżka uposażeń funkcjonarjuszów państwowych i emerytów, podważyła katastrofalnie minimum egzystencji rzesz pracowniczych, przyczyniła się do dalszego pogłębienia zadłużenia i zepchnęła tę warstwę społeczeństwa na dno nędzy.

Stale po sobie następujące zarządzenia, zmniejszające w sposób dotkliwy i bezwzgledny dotychczasowe i tak nędzne wynagrodzenia służbowe, zwłaszcza zmniejszenie dodatku śląskiego o połowe, okrojenie uposażeń emerytalnych, pomocy lekarskiej, wstrzymanie szczeblowania, stosowanie świętówek w kolejnictwie, oraz cały szereg innych ciosów, podnieca i tak już nurtujące wśród pracowników rozgoryczenie.

Pracownicy publiczni zatrudnieni na Śląsku, protestują przeciwko stałemu przerzucaniu ciężarów kryzysowych na barki jednej tylko warstwy społeczeństwa, zamiast równomiernego rozłożenia na wszystkich obywateli państwa, w szczególności na warstwy zamożniejsze i pobierające nieproporcjonalnie wysokie wynagrodzenie.

Śląski kongres urzędników i pracowników publicznych stwierdza, że drożyzna w województwie śląskiem jest większa, aniżeli w innych miejscowościach całego państwa, nie wyłączając nawet Warszawy, oraz że pracownicy państwowi na Śląsku skutkiem redukcyj uposażeń ponieśli największe ofiary; dlatego domagają się jaknajenergiczniej przywrócenia odebranego im 10% dodatku.

W drugiej rezolucji kongres protestuje z oburzeniem przeciwko wszelkiego rodzaju podnoszonym w ostatnich czasach zakusom na granice Rzeczypospolitej Polskiej, a w tem specjalnie Śląska i Pomorza."

Ostatnia kronika.

Ruch na Targach Katowickich.

Katowice. Wczoraj, w święto Bożego Ciała, ruch zwiedzających Targi Katowickie ogromnie się ożywił. Wielotysięczne rzesze zwiedzającej publiczności przewinęły się przez hale i teren wystawowy, interesując się wystawionemi eksponatami, nawiązując kontakt handlowy z wystawcami i czyniąc liczne zakupy.

Na piątek i sobotę bież. tygodnia przybędzie na zwiedzenie Targów kilka wycieczek organizacyj kupieckich i przemysłowych ze Śląska i innych województw Polski, celem zapoznania się z wystawionemi eksponatami i ewent. nawiązania stosunków handlowych z wystawcami.

Krytyczne położenie na kopalniach „Andaluzja" i „Matylda".

Katowice. Śląskie Kopalnie i Cynkownie, do których należy kopalnia „Andaluzja" w Brzezinach Śląskich, wystąpiły do komisarza demob. z wnioskiem o zezwolenie na redukcję 450 robotników, czyli połowy załogi. Przed zwróceniem się do komisarza demob. dyrekcja kopalni odbyła konferencję z radą załogową, od której zażądała zgody na redukcję wzmiankowanej wyżej liczby robotników. **Rada załogowa uznała żądanie dyrekcji za nieuzasadnione i sprzeciwiła się zamierzonej redukcji.** Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy zamiar redukcyjny tej kopalni.

Również kopalnia węgla **„Matylda" w Lipinach zażądała zgody komisarza demob. na zwolnienie 350 robotników.** Obie te sprawy będą w najbliższych dniach rozpatrywane na konferencji u komisarza demob. (t)

Unieruchomienie fabryki wagonów.

Król. Huta. Zarząd fabryki wagonów huty Królewskiej wniósł do komisarza demobilizacyjnego **wniosek o rezwolenie na unieruchomienie całej fabryki z powodu braku zamówień rządowych.** O ileby zamówienia te nadeszły do 4 tygodni, to wniosek o redukcję zostanie cofnięty. (l)

Żywa pochodnia.

Tarn. Góry. Dnia 24 bm. o godz. 7 rano w dotychczas niewyjaśniony sposób **zapaliło się ubranie na 11-letniej Rozalji Hajdównie z Radzionkowa.** Dziewczynka doznała tak silnych oparzeń na całem ciele, że **w dniu wczorajszym zmarła.** Dochodzenia w celu ustalenia przyczyny zapalenia się ubrania w toku. (t)

Dalsze redukcje w hucie „Pokój".

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Swego czasu donosiliśmy, że huta „Pokój" w Nowym Bytomiu wypowiedziała na dzień 31 bm. pracę 550 robotnikom. Obecnie, jak nam donoszą, **huta „Pokój" zamierza zwolnić dalszych 600 robotników.** (l)

Boże Cało w Katowicach.

Piękna i z tradycyjną okazałością obchodzona publicznie uroczystość Bożego Ciała — tego roku z powodu fatalnych warunków atmosferycznych musiała ograniczyć się do uroczystości w murach kościoła katedralnego. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 8,30 nabożeństwem odprawionem przez księdza infułata Kasperlika w obecności J. E. Ks. Biskupa Stanisława Adamskiego, kanoników kapituły i duchowieństwa, oraz przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i miejskich w osobach pp. naczelnika Śl. Urzędu Wojewódzkiego Banaszkiewicza, który reprezentował P. Wojewodę dr. Grażyńskiego, gen. dr. Zająca, Marszałka Sejmu Wolnego, prezesa Sądu Apelacyjnego Frendla, prokuratora Czarlińskiego, starosty katowickiego dr. Seidlera, dyr. Gebharda i wiceprezydenta miasta p. Skudlarza. W czasie Mszy świętej podniosłe pienia religijne wykonał chór katedralny, a przy ołtarzach chóry kościelne obu parafij katowickich i chór „Ogniwo". Całością chórów dyrygował p. Wieczorowski, dyrygent chórów kościelnych.

W bieżącą niedzielę uroczystości Bożego Ciała wraz z publiczną procesją, odbędą się w parafji N. M. Panny.

Zamiast spodziewanych skarbów — wykopali skrzynię z materjałem wybuchowym.

Katowice. Głośna swego czasu była wiadomość o kradzieży w kamieniołomach Miedziankowskiego w Radzionkowie 50 funtów materjału wybuchowego do rozsadzania skał, oraz większej ilości kapiszonów. Wszczęte dochodzenia policyjne nie doprowadziły do ujęcia sprawców kradzieży.

W ub. środę o godzinie 19-tej cały niemal Radzionków został zaalarmowany wiadomością o znalezieniu skradzionego w dniu 28 października 1931 roku materjału wybuchowego na przyległających do ul. Zielonej w Radzionkowie polach. Grupa robotników zatrudniona była przy wydobywaniu piasku. W pewnej chwili jeden z pracujących robotników natrafił na zakopaną skrzynię. Robotnicy w pierwszej chwili sądzili, że wykopali skarb, ukryty w skrzyni. Ku ich rozczarowaniu w otwartej pace zamiast spodziewanych pieniędzy znaleźli materjał wybuchowy. W obawie o życie rzucili się do ucieczki, donosząc policji o swem odkryciu. Stwierdzono, że jest to **materjał wybuchowy, pochodzący z kradzieży z kamieniołomów. —** Oprócz 50 funtów materjału wybuchowego w skrzyni **znajdowało się jeszcze 305 kapiszonów.** (l)

Nota polska do senatu gdańskiego.

Gdańsk. Komisarz gen. Rzplitej w Gdańsku Dr. Papee wystosował do senatu gdańskiego notę protestującą przeciwko treści mowy wiceprezydenta senatu gdańskiego Dr. Wiercińskiego-Kaisera, wygłoszonej z powodu zjazdu związku popierania niemieckości. W nocie swej stwierdza Dr. Papee, że **treść tej mowy jest naruszeniem rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 22 maja i 19 września 1931 roku, jak również i zaleceń, zawartych w raporcie, dotyczącym spraw gdańskich podczas ostatniej sesji Rady Ligi.**

Zapas złota w Banku Polskim.

Warszawa. W ubiegłej dekadzie **Bank Polski zakupił złota za 10,620.000 zł. Zapas złota w Banku Polskim zwiększył się wobec tego i wynosi obecnie 554,857.000 zł.**

Książęcy paź.

Opowiadanie z historji Śląska.

4) (Ciąg dalszy.)

Książę zdjął pierścień z palca i dając mu go, rzekł:

— Skoro ten pierścień pokażesz, wpuszczą cię i zaprowadzą do mnie.

— Przyjdę, przyjdę z uciechą.

— A teraz bądź zdrów. Bóg ci zapłać za wywiedzenie z lasu. Jutro się zobaczymy.

— Z Panem Bogiem, szlachetny panie. Tą ścieżką na prawo dojdziecie najprędzej do zamku.

Tak się rozstali. Wkrótce potem książę ukazał się w zamku, gdzie już się o niego troskać zaczęto. Pewna część myśliwych wróciła, inni zaś czekali na powrót księcia na miejscu zbornem. Wysłano gońców, ażeby wracali.

II. Książę Ludwik w niewoli.

Jakież zdziwienie ogarnęło Franciszka, gdy nazajutrz do zamku przybywszy za okazaniem pierścienia natychmiast do księcia Ludwika zaprowadzony został. Nie tylko jednak zdziwienie, lecz i przestrach. Jakto on bowiem z nim swobodnie rozmawiał, nawet tytułu książęcego mu nie dając.

— *Miłościwy książę* — zawołał, padając na kolana — raczcie przebaczyć, wczoraj...

Książę się rozśmiał i przerwał mu:

— Co ci mam przebaczyć, mój chłopcze? Wstań i bądź dobrej myśli. Wybawiłeś twojego księcia z kłopotu i biedy.

Potem zaczął z nim rozmawiać, a Franciszek odpowiadał śmiało i przytomnie. Książę znalazł w nim upodobanie tak wielkie, że zaprowadził go do małżonki swojej, pięknej księżny Elżbiety i ostatecznie oboje uradzili, że Franciszka na dwór swój wezmą i książęcym paziem czyli przybocznym sługą uczynią.

Nadzwyczajne to było szczęście dla biednego chłopca, bo paziami bywali zazwyczaj tylko synowie szlachty, Franciszek zaś chłopskim był synem. Szlachetne serce księcia Ludwika nie zważało na to, lecz poszło za upodobaniem...

W ten sposób dostał się Franciszek na dwór księcia brzeskiego. Oddany pod szczególną opiekę marszałka dworu, rósł, mężniał i doskonalił się w służbie dworskiej, zawsze względami księcia i księżny się ciesząc. I podziwiać trzeba było tego syna ludu, z jakim talentem przyswajał sobie wszystko, czego paziom było potrzeba, więc układność i grzeczność, więc sztukę władania bronią, jazdę na koniu, obyczaje dworskie. Kto go po dwóch latach pobytu na dworze Franciszka widział w ładnym stroju, nie byłby przypuścił, że to syn chłopa, lecz paniątko. Wyuczywszy się tego wszystkiego, stawszy się książęcym dworzaninem, nie stał się pysznym, ani nie nabył pańskich złych narowów, lecz pozostał zawsze pobożnym, cnotliwym młodzieńcem, który pochodzenia swojego się nie wstydził, lecz wyznawał je otwarcie, ile razy potrzeba tego zaszła.

Książę i księżna polubili go tak bardzo, jak nikogo z dworzan i niebawem cały dwór wiedział, że paź Franciszek był ulubieńcem księstwa. Ile razy książę wyjeżdżał, Franciszek był przy jego boku a książę wiedział, iż wierniejszego sługi nad niego nie ma. Zazdrościli mu inni łaski pańskiej, nieraz nasłuchał się przycinków o chłopskim synu, on wszelako zniósł wszystko pokornie, unikając sporów.

Trzeci rok ubiegał od czasu, jak Franciszek był na dworze książęcym. Na wielkie tam się zanosiło rzeczy. Oto książę postanowił wykonać ślub uczyniony przed laty i z zastępem rycerzy wyprawić się do Ziemi świętej, aby razem z innymi książętami walczyć o wyzwolenie grobu Chrystusowego z niewoli tureckiej.

Właśnie w owym czasie Manuel, cesarz grecki z Konstantynopola uzyskał pomoc od króla francuskiego Karola VI. Na czele tej wyprawy stanął książę z Nevers, młody syn księcia burgundzkiego, którego historja dla waleczności nazwała „Janem bez trwogi".

Z Niemiec, Austrji i Bawarji, gotowało się wielu rycerzy, aby połączyć się z tą wyprawą. Wiedziano, że z Czech i Węgier sposobią się również liczni rycerze.

Książę Ludwik, powiadomiony przez książąt niemieckich o wyprawie, oznajmił małżonce i rycerstwu swój zamiar i natychmiast rozpoczął przygotowania.

Smutek zapanował na dworze. Księżna Elżbieta drżała o życie małżonka, jednakże odwodzić go od tak wzniosłego przedsięwzięcia nie śmiała. Jakże bowiem wstrzymywać rycerza chrześcijańskiego od walki dla chwały Chrystusa Pana!...

Kronika bieżąca

Piątek 27 maja

Św. Beda Czcigodny, wyznawcy, kapłana, nauczyciela Kościoła.
Św. Jana, papieża i męczennika.
Słow.: **Rusław.**

Jutro, sobota, 28 maja: Św. Augustyna kantuaryjskiego, biskupa, wyznawcy.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.44,	o godz. 19.38
Księżyca	o godz. 0.49,	o godz. 11.24

Ostatnia kwadra o godz. 5, m. 54, s. 31.

*

Z historji śląskiej.

27 maja. 1471. Władysław, syn Jerzego Podiebrada, zmarłego 22 marca 1471 został obwołany królem czeskim. — **1857.** Królewicz Fryderyk Wilhelm, późniejszy Wilhelm I, przejeżdżał przez **miasto Bytom.** — **1914.** Najprzew. ks. biskup hildesheimski, Adolf Bertram, wybrany został na biskupa **diecezji wrocławskiej.** Urodzony 14 marca 1859 w Hildesheim. — **1923.** Odbyło się uroczyste poświęcenie nowych dzwonów kościelnych **w Toszku.**

W roku: 1756 do 1852 wieś Łubowice miała niemniej, jak siedmiu różnych nowych właścicieli. Ostatni, książę raciborski, d zierży ją do dziś. — **1756.** Minister pruski dla spraw Śląska, wydał rozporządzenie, w którem nakazuje, iż każdy nauczyciel śląski musi dostatecznie znać język niemiecki. — **1756.** Król pruski Fryderyk II wiedział dobrze, że cesarzowa Marja Teresa zbiera wojsko do odbicia Śląska i postanowił Austrję uprzedzić. — W czerwcu kazał Fryderyk II zapytać się, czy to na niego cesarzowa zbiera wojska i zażądał przyrzeczenia, iż nie będzie prowadziła wojny, ani tego, ani w przyszłym roku. — **1756.** W sierpniu Marja Teresa odmówiła dania jakichkolwiek wyraźnych zobowiązań Fryderykowi. — **1756.** W końcu sierpnia wybuchła siedmioletnia wojna, którą wywołała Marja Teresa, żeby odzyskać utracony Śląsk. — **1757. W Opolu** zgorzało 34 domów. Pięć lat później 14 domów, klasztor jezuitów i część dominikańskiego. — **1757.** Wygorzało miasto **Kluczborek.**

Rekolekcje zamknięte dla kapłanów w Kokoszycach.

Rekolekcje zamknięte dla kapłanów w drugiem półroczu br. odbędą się w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach w trzech serjach, a mianowicie: od 22 do 26 sierpnia, od 12 do 15 września i od 14 do 18 listopada. Dom Rekolekcyjny w Kokoszycach na terenie Śląska jest znany z pięknego położenia geograficznego oraz wzorowego porządku wraz z zachowaniem wymagań higjenicznych i kulturalnych. Zgłoszenia przyjmuje Dom Rekolekcyjny w Kokoszycach, st. Wodzisław, poczta Pszów, oraz sekretarjat Akcji Katolickiej i Misji Wewnętrznej w Katowicach, ul. M. Piłsudskiego 20 (Tel. 3401).

— **Dodatkowy rozkład jazdy na wszystkich stacjach kolejowych.** Ścienny rozkład jazdy, zawierający szczegółowe rozkłady wszystkich linij kolei polskich, składa się aż z 42 arkuszy. Wobec tego, że tak wielkiej ilości arkuszy nie można rowiesić na stacjach ze względu na brak miejsca, ponadto zaś pasażerowie z trudnością orjentowaliby się w tych rozkładach — ministerstwo komunikacji wydało dodatkowy ścienny rozkład jazdy na jednym wielkim arkuszu, zawierający wszystkie ważniejsze połączenia kolejowe w kraju. Rozkład ten wywieszony będzie na wszystkich stacjach i przystankach i umożliwi on każdemu pasażerowi łatwe zorjentowanie się w najbardziej nawet skomplikowanych połączeniach. (w)

— **Dalszy spadek bezrobocia o 9,027 osób w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 21. bm. wynosiła 298.611 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9,027 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 21.373 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie zmniejszyło się o 402 osoby. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wykazuje spadek o 367 osób i wynosi obecnie 43.033 osób. (w)

Z Cieszyńskiego.

Wywiadówka w gimnazjum im. A. Ossuchowskiego.

Cieszyn. W niedzielę, dnia 29 maja br. o godz. 10 udzielać będzie grono profesorskie gimnazjum im. A. Ossuchowskiego informacyj o postępach uczniów za ubiegły okres konferencyjny. Dyrekcja uprasza rodziców i opiekunów o jak najliczniejszy udział w tej konferencji.

Wywiadówka w państw. gimnazjum matematyczno-przyrodniczem.

Cieszyn. W niedzielę, dnia 29 maja b. r. odbędzie się o godz. 10 przed południem w sali gimnastycznej przy ulicy Celesty **wywiadówka**, w czasie której grono nauczycielskie będzie udzielało rodzicom, względnie opiekunom informacyj o postępach w nauce i zachowaniu się uczniów w pierwszej połowie czwartego okresu konferencyjnego.

Utopił się podczas kąpania.

Wisła w Cieszyńskiem. Niejaki Paweł Bujok z Wisły podczas kąpania utopił się w nowo wybudowanym basenie. Zwłoki wyłowiono i zawieziono do mieszkania rodziców. (p)

Walne zebranie koła Polskiej Rodziny Opiekuńczej.

Bielsko. W niedzielę dnia 5 czerwca br. o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w sali rys. II. p. w gmachu szkół polskich w Bielsku (wejście od ul. Strzelniczej; brama główna) walne zebranie koła Polskiej Rodziny Opiekuńczej, na które to zebranie zaprasza zarząd jak najserdeczniej wszystkich członków-rodziców oraz przyjaciół i sympatyków szkół polskich w Bielsku. Przy tej sposobności zwraca się zarząd z gorącą prośbą o łaskawy zwrot list składkowych na „Gwiazdkę" na ręce skarbnika p. nauczyciela Władysława Suchonia w Bielsku, oraz wyrównanie zaległych wkładek członkowskich. Popierajcie szlachetne cele koła Polskiej Rodziny Opiekuńczej w Bielsku, zapisując się na członków. Zgłoszenia przyjmuje p. nauczyciel Rafał Potysz, szkoła wydz. żeńska w Bielsku.

Pożar fabryki sukna.

Bielsko. W suszarni fabryki sukna Karola Wolfa i Ska. powstał ogień, który zniszczył nieustaloną dotychcz. ilość wełny i bawełny. Pożar został przez robotników oraz straż pożarną zlokalizowany tak szybko, że straty wynoszą tylko 1500 zł. (p)

Samobójstwo kobiety.

Kamienica w Bielskiem. Popełniła tu samobójstwo niejaka Zofja Wizner z Aleksandrowic, która przybyła w odwiedziny do swego brata Brunona Wiznera. Wiznerówna rzuciła się z pierwszego piętra na schody betonowe tak, że rozbiła sobie czaszkę i poniosła śmierć na miejscu. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, oraz brak pracy. (p)

Doroczny odpust.

Z Wapiennicy. Dnia 5 czerwca 1932 przypada odpust w naszym kościele na uroczystość N. M. P. Wspomożycielki Wiernych, na który jak najuprzejmiej wszystkich wiernych zaprasza.

Zarząd Stow. rzym.-katolickiego.

Województwo śląskie.

* **Nowa fala redukcyj nawiedziła Górny Śląsk.** Do komisarza demobilizacyjnego wpłynęło w ubiegłą środę szereg wniosków redukcyjnych a to kopalni „Matylda" w Lipinach, „Andaluzja" w Kamieniu oraz Górnośląskiego Przemysłu Drzewnego z Tarnowskich Gór. Zarząd dyrekcji kopalni „Matylda" domaga się zwolnienia 900 robotników. Andaluzja 450, zaś Górnośląski Przemysł Drzewny 95 robotników. (i)

Z Katowickiego

Wielka afera celna przed sądem.

Katowice. Przed wydziałem karnoskarbowym sądu okręgowego w Katowicach toczy się sensacyjna rozprawa o nadużycia celne. Na ławie oskarżenia zasiedli: Franciszek Kostrzewa, deklarant międzynarodowej firmy transportowej „M. de Brousse" w Katowicach i były urzędnik celny Stanisław Bem. — Główny oskarżony Achiles Moreau, dyrektor tej firmy, zbiegł do Francji. Oskarżeni sprowadzili w roku 1928 z Londynu dla jednej z firm sosnowieckich narzędzia do instalacji fabryki rur bez szwu i przesyłkę tę fałszywie zadeklarowali. Sprawa wyszła na jaw. Dyrekcja ceł w Mysłowicach przeprowadziła dochodzenia i wszyscy trzej, tj. Moreau, Kostrzewa i Bem zostali skazani przez dyrekcję ceł w Mysłowicach na grzywnę po 200.000 zł. Szkoda, jaką skarb państwa poniósł z powodu tych manipulacyj, wynosiła 195.000 zł. Zasądzeni odwołali się od orzeczenia sądowego i epilog tej sprawy rozgrywa się obecnie w sądzie okręgowym w Katowicach. Z ramienia ministerstwa skarbu występuje adw. dr. Winiarski, z ramienia dyrekcji ceł w Mysłowicach referendarz Dziewiński. Onegdaj rozprawa ta odbywała się w Sosnowcu, mianowicie w fabryce towarzystwa sosnowieckiego fabryki rur i żelaza przy ul. Nowa Pogoń, gdzie równocześnie odbyła się wizja lokalna fabryki. Przewodniczył wiceprezes p. Herlinger, oskarża prokurator Kuczkowski. Rozprawę na kilka dni odroczono. (w)

Zamiast wieńca.

Katowice. Zamiast wieńca na trumnę śp. prezesa D. K. P. inż. Niebieszczańskiego uchwalił magistrat wpłacić do „Caritasu" na bezrobotnych **200 złotych.** (l)

Proces o usiłowanie szantażu.

Katowice. Do sądu okręgowego w Katowicach wpłynął z prokuratury akt oskarżenia przeciwko szajce szantażystów ze Śląskiego Głosu Publicznego z Kazimierzem Perlstein-Pielawskim na czele, który wraz z Fischerem do tej pory znajduje się w areszcie śledczym. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim pięciu wmieszanym w aferę szantaż w 20 wypadkach. Szantaże dokonywane były na terenie Katowic, Żywca, Bielska Białej i wielu innych miejscowościach. Proces odbędzie się w niedługim czasie. Na ławie oskarżonych zasiądą: Pielawski, Fischer, Tarnawski, Jodłowski i Łoboda. (w)

Ogień na dachu.

Brzęczkowice w Katowickiem. W realności Pawła Strzody z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny powstał ogień, który zniszczył dach domu mieszkalnego. Pożar został ugaszony przez miejscową straż pożarną. (l)

Zapadnięcie się toru kolejowego.

Brzezinka w Katowickiem. W pobliżu stacji Brzezinka utworzyło się zapadlisko kopalniane. Usunięcie się ziemi zagrażało pobliskiemu mostowi kolejowemu. Dla bezpieczeństwa tor zamknięto dla ruchu, a po naprawie mostu ruch kolejowy na tej linji znowu uruchomiono. Główną przyczyną zapadnięcia się jest leżąca w tem miejscu na znacznej głębokości komora kopalni węglowej. Zachodziła obawa, że usuwanie się ziemi będzie postępowało, jednak po dokładnem zbadaniu okazało się, że niebezpieczeństwa niema. (w)

Ustąpienie naczelnika gminy.

Bangów w Katowickiem. Naczelnik gminy p. Jan Tomanek złożył swój urząd. Starostwo powierzyło agendy gminne I. ławnikowi p. Grzegorzowi Korpakowi. (w)

Z Król. Huty

Ofiara braku pracy.

Król. Huta. Na ul. Zjednoczenia zasłabł we wtorek w południe bezrobotny Eryk Jagoś z ulicy Wandy. Zaopiekowała się nim policja i odstawiła do lecznicy miejskiej, gdzie lekarze stwierdzili, że J. zażył w zamiarze samobójczym pewną ilość tłuczonego szkła. Nieszczęśliwemu nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia. W każdym razie wypadek sam jest bardzo smutny i świadczy o ciężkim losie naszych bezrobotnych, z których niejeden rzeczywiście niema

czem zaspokoić głodu. Byłoby wskazanem, żeby władze badały położenie poszczególnych bezrobotnych i w miarę potrzeby dawały im zapomogi. Zryczałtowanie zapomóg nie jest lekarstwem na bezrobocie, ponieważ w każdej rodzinie bezrobotnego są stosunki inne, potrzeby inne, które należałoby przy wymiarze zapomóg uwzględniać. Nie wystarczy dawać 10, 20 lub 30 zł. tygodniowo — gdyż jednemu może kwoty te wystarcza na utrzymanie, drugiemu atoli niewiele pomóc mogą. Załatwienie potrzeb bezrobotnych wymaga ludzkiego potraktowania a wtenczas zapobiegłoby się niejednej zbrodni, popełnionej na osobie własnej, lub też trzeciej. (k)

Wycieczka stenografów.

Królewska Huta. Tow. Sten. „Piast" w Król. Hucie urządza dnia 29 maja br. wielką wycieczkę z orkiestrą mandolinistów do starego obozu w Panewnikach. Na miejscu w obozie odbędą się gry towarzyskie — piłka nożna i ręczna, oraz ćwiczenia fizyczne. Zbiórka wszystkich członków i sympatyków o godz. 6 rano obok Gimnazjum Żeńskiego w Król. Hucie.

Kradzież mięsa.

Król. Huta. Do tutejszej rzeźni miejskiej włamało się onegdajszej nocy kilku nieznanych sprawców, którzy skradli z przedziałek Waltera Fibicha z W. Hajduk i Karola Tunka z Nowych Hajduk dwa świeżo ubite wieprze wartości około 500 zł., które następnie załadowali na wóz i odjechali w niewiadomym kierunku. (l)

Spadł z rusztowania.

Król. Huta. Przy budowie domu mieszkalnego na placu św. Józefa, spadł podczas pracy z rusztowania murarz Waldemar Sośniak z Chorzowa tak nieszczęśliwie, że musiano go odwieźć do szpitala miejskiego. (l)

Chciał koniecznie dostać się do więzienia.

Król. Huta. Niejaki Antoni Kocur z ul. 3 Maja 104 rozbił kamieniem szybę okna wystawowego w składzie przyborów elektrycznych Szpika. Wartość stłuczonej szyby wynosi 1500 zł. Podczas przeprowadzonych dochodzeń Kocur oświadczył, że do kroku tego popchnęła go nędza, gdyż jest bez pracy, a w domu posiada dwoje dzieci i żonę, przeto prosił policjantów, by go zamknęli na kilka miesięcy, by mógł mieć kawałek chleba i niecoś ciepłej strawy. Po spisaniu protokółu, policja wypuściła bezrobotnego na wolność. (l)

Niedaleko uciekł.

Król. Huta. W ubiegłą środę o godz. 3 nad ranem patrol policji zauważył na ul. Katowickiej pewnego osobnika, który posiadał przy sobie kilka paczek. Na widok zbliżających się funkcjonarjuszy osobnik ów rzucił pakunek i uciekł na pobliskie pola, gdzie następnie ukrył się w życie. Tu jednak został odnaleziony i odstawiony na komisarjat. Stwierdzono, iż włamywaczem jest Jan Czywara z ul. Podgórnej, który towar skradł z kiosku Elżbiety Mzykowej przy ul. Katowickiej. (l)

Przytrzymanie małego zbiega.

Król. Huta. Przytrzymany został niejaki Stefan Płonka z Lublińca, który poszukiwany był przez zakład wychowawczy w Bogucicach, z którego przed kilku dniami zbiegł. (l)

Oddaliła się z domu rodzicielskiego.

Król. Huta. Onegdaj oddaliła się z domu rodzicielskiego 18-letnia Perkówna Tela, która dotychczas jeszcze nie wróciła. (l)

Suknie z Bytomia zabrała straż graniczna.

Król. Huta. W czasie rewizji, przeprowadzonej przez funkcjonarjusza straży granicznej, w mieszkaniu Adelajdy Kwiotek znaleziono dwie jedwabne suknie, które pochodzą z przemytu. (l)

34 walne zebranie Banku Ludowego.

Katowice. W poniedziałek odbyło się w Katowicach 34 zwykłe walne zebranie katowickiego Banku Ludowego. — Walne zebranie zagaił współzałożyciel Banku Ludowego i długoletni prezes rady nadzorczej, p. Henryk Pakuła z Katowic, wspominając w żywem wzruszeniu czasy z przed 30 i kilka lat, kiedy Bank Ludowy w Katowicach zapoczątkował pracę dla dobra polskiego ludu na Śląsku. Po sprawozdaniu zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej udzieliło walne zebranie jednogłośnie absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej, a do rady nadzorczej zostali wybrani ponownie ustępujący z powodu upływu kadencji członkowie pp. Henryk Pakuła, ks. prob. Ścigała z Bogucic i p. dyr. Tomasz Kowalczyk z Katowic. Z sprawozdania i bilansu godnym uwagi jest fakt, że wkłady oszczędnościowe, powierzone Bankowi Ludowemu w Katowicach, zmniejszyły się tylko o minimalną sumkę, co na dzisiejsze czasy jest nader dodatniem i radosnem zjawiskiem. W końcu walne zebranie w uznaniu wywodów zarządu, uchwaliło jednogłośnie szczere podziękowanie dla Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach za popieranie polskiej spółdzielczości na Śląsku, co w obecnych czasach więcej niż kiedy indziej uznać i cenić należy.

Fałszywy kolejarz oszustem.

Król. Huta. Dnia 19 bm. zjawił się w składzie kupca Frączkowiaka Leona — (ul. Krzywa 25) pewien funkcjonarjusz kolejowy, podający się za Antoniego Gawrona (ul. Krzyżowa 8) i pobrał u niego na kredyt towaru spożywczego za około 15 zł. Następnie ten sam kolejarz w dniu 21. maja br. wysłał pewnego chłopca z karteczką po towar, a sam zaczekał na ulicy. Frączkowiak, któremu wydawała się sprawa niejasną — przywołał funkcjon. polic., który stwierdził, iż funkcjon. kolej. nazywa się właściwie Amand Augustyn i zam. w M. Dąbrówce. (p)

Z Świętochłowickiego

Zwyrodnialec Ceglarek jest poczytalny.

Świętochłowice. W dniu 8 marca br. ślusarz Herman Ceglarek z Świętochłowic dopuścił się gwałtu na dwóch młodocianych dziewczętach, z których jedna Anna Pasiekówna z Wielkich Hajduk dnia 16 marca zmarła. Ceglarka odesłano do zakładu dla umysłowo chorych w Lublińcu, gdzie przez cztery tygodnie był on badany przez lekarzy psychjatrów. Lekarze stwierdzili, że Ceglarek w chwili popełnienia zbrodni był poczytalny, a tylko pijany. Rozprawa przeciw niemu odbędzie się z początkiem czerwca przed sądem okręgowym w Katowicach. (w)

Demonstracje bezrobotnych.

Lipiny w Świętochłowickiem. We wtorek przed południem w Lipinach odbyła się demonstracja bezrobotnych, w której również wzięły udział kobiety. Demonstracja wywołała panikę wśród właścicieli straganów w Lipinach, gdyż odbywał się tam właśnie targ. Na szczęście demonstracja nie przybrała poważniejszych rozmiarów. (w)

Zaczadził się w dzikiej kopalni.

Lipiny w Świętochłowickiem. Bezrobotny Henryk Osmańczyk z Lipin zaczadził się śmiertelnie gazami na dzikiej kopalni, która znajduje się obok szybu Marcina. Zaalarmowana kolumna ratownicza kopalni Matylda-Zachód przeprowadziła u Osmańczyka przy pomocy aparatów ratowniczych sztuczny oddech przez godzinę, jednak bez wyniku. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził śmierć przez zaduszenie się gazem węglowym. (p)

Przytrzymany na kradzieży węgla.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Przytrzymany tu został przez posterunkowego policji na kradzieży węgla z wagonów kolejowych Herbert Juretko, którego odstawiono do dyspozycji władz. (l)

Z Pszczyńskiego

Złote gody małżeńskie.

Chełm Wielki w Pszczyńskiem. W niedzielę, dnia 22 bm. odbył się w parafji chełmskiej odpust. W tym samym dniu obchodzili zacni małżonkowie Jan i Marja Żórawikowie swoje złote gody małżeńskie. Na tę uroczystość przybył J. E. ks. biskup jubilatom swoje błogosławieństwo, które ks. prob. Wojtek odczytał w kościele i wręczył czcigodnym jubilatom, które ze wzruszeniem przyjęli. Wieczorem ks. proboszcz zawitał do domu jubilatów i raz jeszcze przemówił do nich, wznosząc trzykrotny okrzyk na ich pomyślność i zdrowie. Piękna i wzruszająca była chwila, gdy młode wnuczki składały życzenia i deklamowały na cześć swych dziadków. Na tej drodze krewni dziękują ks. prob. Wojtkowi za przyczynienie się do uświetnienia rzadkiej tej uroczystości. (w)

Z Rybnickiego

Zebranie organizacyjne towarzystw mandolinowych.

Rybnik. Jak się okazało z pobieżnie przeprowadzonej statystyki istnieje na terytorjum powiatu rybnickiego około 50 zespołów mandolinowych. Wobec tego, że zespoły te nie są dostatecznie poinformowane o całokształcie ruchu mandolinowego w powiecie, tembardziej zaś w całem województwie, wzgl. w całym kraju, nie mówiąc o sytuacji ruchu mand. w zakresie międzynarodowym, towarzystwa cierpią przez to dotkliwie na brak spójni organizacyjnej — Zw. Polsk. Tow. Mand. w Katowicach przystępuje do zorganizowania towarzystw mandolinowych w pow. rybnickim. Zebranie organizacyjne odbędzie się w sali Hotelu Polskiego w Rybniku w niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 15. Ze względu na kulturalną doniosłość powyższej akcji, prosimy zwolenników ruchu muzycznego wśród najszerszych warstw społecznych o przybycie na powyższe zebranie. (w)

Ucieczka więźnia.

Rybnik. Dnia 20 bm. o godzinie 15 w czasie eskorty ze sali rozpraw sądu w Rybniku do miejscowego więzienia — zbiegł zasądzony na 13 miesięcy ciężkiego więzienia 22-letni Józef Kustos, zamieszkały w Lubomi. W czasie odprowadzania go do więzienia, zdołał on uwolnić ręce od kajdanek, co w znacznej mierze ułatwiło mu ucieczkę. Eskortujący go funkcjonarjusz policji ze względu na to, że wspólnie z Kustosem odprowadzał jeszcze drugiego więźnia, nie był w stanie ścigać uciekającego Kustosa. (w)

Bójka na boisku sportowem.

Rybnik. W niedzielę koło godz. 18.15 w czasie zawodów piłki nożnej między K. S. „Silesia" Paruszowiec a K. S. „Iskra" Siemianowice na boisku w Paruszowcu wiceprezes K. S. „Iskra", Ludwik Siwyk z Siemianowic, uderzył laską w plecy widza Waldemara Opawskiego z Paruszowca, poczem rzucił się do ucieczki. Opawski, dogoniwszy go, wydarł mu z ręki laskę i uderzył go nią raz w głowę tak silnie, że Siwyk upadł skrwawiony na ziemię. Leżący na ziemi Siwyk oddał strzał z browningu w powietrze na postrach. Będący na miejscu posterunkowy S. wkroczył natychmiast pomiędzy bijących się i zaprowadził spokój. Siwyk posiadał zezwolenie na noszenie broni. (w)

Z rady miejskiej.

Żory w Rybnickiem. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywano sprawę nabycia przez zarząd gminy 220 morgów ziemi i stawów za 155.000 zł. Radni podnosili, że własność gminy jest 1700 morgów lasu i 250 morgów ziemi i nabycie tej ziemi byłoby korzystne, gdyby nie to, że przed niedawnym czasem zbudowano leśniczówkę kosztem 40.000 zł. Z powodu trudności finansowych, wniosek o zakupienie tej realności postanowiono odrzucić. Pozatem załatwiono szereg drobniejszych spraw. (w)

Grom uderzył w dom.

Świerklany Dolne w Rybnickiem. W czasie nieobecności gospodarza Teodora Szymki uderzył grom w dom mieszkalny, który w tej chwili stanął w płomieniach. Przywołana na miejsce pożaru straż pożarna z wielkim trudem ugasiła ogień. Mimo tego szkoda wynosi około 7000 zł. (p)

Stodoła poszła z dymem.

Jejkowice w Rybnickiem. Dnia 21. bm. wybuch pożar w stodole Wilhelma Skaby i zniszczył ją doszczętnie wraz z maszynami, wyrządzając szkodę na ok. 4000 zł. Początkowe dochodzenia wykazały, że ogień wzniecił sam poszkodowany, który udał się z palącą fajką do stodoły. (p)

Okradli urząd celny.

Buków w Rybnickiem. Dnia 23 b. m. skradli nieznani sprawcy z piwnicy urzędu celnego w Bukowie dwa gąsiory po 30 ltr., 3 po 25 ltr., i gąsior, zawierający 5 ltr. eteru. Szkoda wynosi około 1000 zł. (p)

Z Tarnogórskiego

Najechanie furmanką.

Suchagóra w Tarnogórskiem. Dnia 21 bm. po połud. jadący furmanką Kauder Karol z Suchej Góry najechał na sprzedającego lody Stilera Jana z Bobrownik, który doznał okaleczenia nóg, skutkiem czego odstawiono go do szpitala w Tarn. Górach. (p)

Z Lublinieckiego

Robotnicy firmy „Tryton" strajkują.

Lubliniec. Robotnicy w liczbie 26, zatrudnieni przy budowie wodociągu na stacji kolejowej w Woźnikach, którą to budowę wykonuje firma "Tryton" z Katowic, przystąpili w dniu 24 maja do strajku a to z tego powodu, że firma nie wypłaciła im jeszcze zarobków za czas od 13 do 20 maja. Wobec tego, że inżynier tejże firmy oświadczył, że wypłata nastąpi dopiero 28 maja, robotnicy porzucili pracę i przystąpili do strajku. Strajk ma przebieg spokojny. (l)

Pożar.

Lubliniec. Dnia 21 bm. wybuchł pożar w lesie miejskim i zniszczył około 2 ha 25 - letniego lasu, czem wyrządził szkodę na 2000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Istnieje jednak przypuszczenie, iż pożar mógł powstać jedynie przez porzucenie niedopałka papierosa względnie zapałki. (p)

Nieszczęśliwy wypadek.

Lubliniec. W nr. 115 „Katolika Polskiego" podaliśmy wiadomość, podaną nam przez policję, że Małgorzata Wróblewska z własnej nieostrożności padła pod koła wozu. W związku z tą wiadomością pisze nam p. Jan Wróblewski co następuje: „M. Wróblewska, jadąc za powozem (bryczką) do kościoła na rowerze, w chwili kiedy powóz mijał się z innym powozem, koń powozu jadącego z przeciwnego kierunku kopnął Wróblewską tak, że upadła i bez przytomności została na szosie. Dziwić się tylko trzeba, że powóz był pełny ludzi i nikt nie zajął się nieszczęśliwą ofiarą. Dopiero ludzie, idący do kościoła, zajęli się nieszczęśliwą". (w)

Pożar lasu.

Herby Śląskie w Lublinieckiem. Dnia 22 bm. w odległości około 200 mtr. od stacji kolejowej Herby Śl., powstał pożar w lesie ks. Hohenlohego i firmy Górn. Tow. Drzewnego w Tarn. Górach. Pożar zniszczył jedynie wrzos na przestrzeni około 160 m². Jak ustalono, pożar powstał od iskier wypadających z komina przejeżdżającego pociągu osobowego. (p)

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Przedstawienie popularne.

W piątek, 27. bm. o godz. 20 przedstawienie popularne po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł., na którem odegraną będzie świetna komedja **„Nigdy nic nie wiadomo“**, która na wtorkowej premjerze uzyskała niebywały sukces, a to dzięki doskonałej reżyserji p. Biesiadeckiego oraz w osobach pp. Grzębskiej, Orzeckiej, Piaskowskiej, Biesiadeckiego, Brandta, Godlewskiego, Rylskiego, Strzeleckiego i Zbyszewskiego.

„Księżniczka Czardasza“ w Tarnowskich Górach.

W piątek, 27. bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Tarnowskich Gór z operetką **„Księżniczka Czardasza“**.

Premjera „Ptasznik z Tyrolu“.

W sobotę 28 bm. o godz. 20 premjera wesołej operetki K. Zellera p. t. „Ptasznik z Tyrolu“. Operetkę tą cechują przemiłe melodyjne piosenki i doskonała strona orkiestralna pod batutą Bończy Tomaszewskiego. Prawdziwą atrakcją przedstawienia będą tańce i ewolucje baletmistrza J. Ciesielskiego z udziałem primabaleriny M. Martówny i całego zespołu baletowego a duszą zaś całej operetki, jej melodją, charakterystycznością i humorem jest wyjątkowo dobrze wybrany zespół artystów pod subtelną reżyserją p. Domosławskiego. Przodownikami ról są pp. Korabianka, Nochowicz, Rozwadowska, Dembowski, Domosławski, Kopciuszewski, Karasiński, Jabłoński, Petecki i inni. Przedstawienie budzi słuszne zainteresowanie publiczności i prasy.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 28 bm. „Ptasznik z Tyrolu“ premjera o godz. 20.

Niedziela, dnia 29 bm. „Księżniczka Czardasza“ o godz. 16.

Niedziela, dnia 29 bm. „Ptasznik z Tyrolu“ o godz. 20.

Poniedziałek, 30. bm.: „Ptasznik z Tyrolu“ o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 27. bm.: „Księżniczka Czardasza“ w Tarnowskich Górach o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 30. bm.: „Nigdy nic nie wiadomo“ w Rybniku o godz. 19.30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Małżeństwo przyszłości“ (rok 1980).

Kino Rialto: Prolongowany! „Raj ukradziony“.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Roxy: 1) Cudownie piękny film „Wolne Dusze“ z Normą Shearer. 2) „Ostatni dzień kawalera“ oraz nadprogram.

Kino Apollo: 1) „Kochanka z Tahiti“ romans miłosny z mórz południowych. 2) „Przygoda włóczęgów“ oraz nadprogram.

Kino Colosseum: 1) Interesujący film „Pieśń życia“ z Carmen Boni i Fritz Kampers. 2) „Walka o diamenty“ z Tom Tyler i Latus Thompson. (1)

Sprawy towarzystw.

Katowice-Załęże. N. Ch. Z. P. urządza zebranie miesięczne w piątek, dnia 27 bm. br. o godz. 19 w lokalu p. Spyry przy ul. Wojciechowskiego 106. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O udział wszystkich członków uprasza się.

Katowice-Załęże. Zespół Towarzystw Polskich urządza w piątek, dnia 27 maja o godz. 18 w lokalu p. Spyry przy ul. Wojciechowskiego 106 swe zebranie miesięczne. O udział wszystkich członków uprasza się.

Załęże. Zw. Powst. Śl. urządza w sobotę, dnia 28 maja br. o godz. 19 w lokalu p. Spyry przy ul. Wojciechowskiego 106 swe zebranie miesięczne. Uprasza się wszystkich członków o pewne i punktualne przybycie.

Kalendarzyk zebrań Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 29 maja br. odbywać się będą zebrania Związku górników ZZP. z udziałem referentów w następujących miejscowościach, na które zaprasza zarząd górników ZZP. wszystkich członków oraz sympatyków.

Mikołów: o godz. 12 w lokalu p. Gorola.

Lędziny: zebranie górników i maszynistów o godz. 14 w lokalu zwykłym.

Nikiszowiec: zebranie górników i maszynistów o godz. 14 w lokalu związkowym.

Godula: o godz. 16 w lokalu p. Budzisza.

Król. Huta: zebranie filji III maszynistów i rzemieślników o godz. 14 w lokalu Związku metalowców, ul. Piłsudskiego.

Kalendarzyk walnych zebrań Z. O. K. Z.

W sobotę, dnia 28 maja br.

Rybna: o godz. 16 w szkole.

W niedzielę, dnia 29 maja br.

Gaszowice: o godz. 11.30 w szkole.

Łyski: o godz. 11.30 w szkole.

Syrynia: o godz. 15 w szkole.

Lubomia: o godz. 15 w lokalu p. Bogdoła.

Kokoszyce: o godz. 17.30 w lokalu p. M. Sosny.

Wodzisław: o godz. 18 w lokalu hotelu „Piast“ p. Słaniny.

Piece: o godz. 18 w szkole.

Nowa Wieś: o godz. 16 na sali p. Białdygi obok urzędu gminnego.

SPORT

O mistrzostwo ligi państwowej.

ŁKS. — Ruch 6:0 (3:0)
Warszawianka — Cracovia 0:6 (0:2)
Pogoń — Czarni 1:0 (0:0)
Wisła — 22 p. p. 5:2 (2:1)

Mistrzostwa ligi śląskiej.

1. F. C. — K. S. 06 Katowice 2:2 (2:1)
Śląsk Świętochłowice — Słowian 2:1 (2:0)
AKS. — Kolejowe P. W. 1:1 (0:0)
BBSV. — KS. Chorzów 3:3 (2:1)
Orzeł — KS. 07 Siemianowice 3:0 (2:0)

Mistrzostwa klasy A.

KS. 20 Bogucice — Pogoń 6:1 (4:0)
KS. Dąb — Kresy 4:2 (1:0)
KS. 06 Mysłowice — KS. 22 (2:0)
KS. 20 — Naprzód Załęże 4:1 (0:0)
Iskra Siemianowice — KS. 09 Mysłowice 3:0
Śląsk — Roździeń-Szopienice 2:2 (0:2)
KS. 24 — Zjedn. Przyj. Sportu 6:0 (1:0)
Czarni — Haller 1:0 (0:0)
Pogoń — Zgoda Bielszowice 1:2 (0:2)
Szarlej Odra — Slavia Ruda 3:2 (1:0)

*

Jedność Michałkowice — Śląsk Tarn. Góry 7:2 (3:2)
T. S. Murcki — KS. Lędziny 7:0 (3:0)
KS. Powstaniec Brzezinka — Unja Kosztowy 2:2 (2:2)
KS. Wodzisław — Pocztowe P. W. 0:7 (0:2)

Piłkarskie spotkania towarzyskie

przyniosły niespodziewaną porażkę Hakoahu w Bielsku w spotkaniu z katowicką Dianą w stos. 2:0 dla katowiczan. Należy zaznaczyć, iż Hakoah pokonał niedawno mistrza Ligi Garbarnię w stos. 3:2 i w tym samym stosunku Amatorski KS. Król. Huta.

KS. Wawel — Frisch-Frei Hindenburg 4:3 (3:1)

Wawel uzyskał cenne zwycięstwo nad dobrą drużyną niemiecką, mając przez cały czas gry lekką przewagę, która w rezultacie przyniosła zasłużoną wygraną.

Porażka Naprzodu w Bytomiu.

Mistrzowski zespół Śląska Naprzód gościł wczoraj w Bytomiu, gdzie w spotkaniu towarzyskiem uległ mistrzowi Niemiec południowo-wschodnich 09 Beuthen 1:2 po zaciętej i emocjonującej grze.

Rekordzistka świata w rzucie dyskiem p. Weisówna w Katowicach.

Świat sportowy Śląska czeka w dniu 5 czerwca br. nielada sensacja. Do Katowic zjeżdża w dniu tym rekordzistka świata w rzucie dyskiem p. Weisówna, która wystąpi w ramach zawodów lekkoatletycznych Kraków — Łódź — Śląsk, które to odbędą się na boisku „Pogoni“ o godz. 15-tej. Pani Weisówna trenuje obecnie w obozie przedolimpijskim na Bielanach obok Warszawy, a przyjazd jej już został potwierdzony przez Łódzki Okręgowy Zw. Lekkoatletyczny. Oprócz tego wystąpią najlepsi lekkoatleci tych okręgowych Związków Lekkoatletycznych.

Niech każdy spieszy zatem w dniu 5 czerwca na boisko „Pogoni“, aby podziwiać nową gwiazdę sportową Polski.

Wiadomości zagraniczne.

Helsingfors. Fińscy lekkoatleci — kandydaci do startów olimpijskich w Los Angeles, wykazują w wielu konkurencjach doskonałą formę. Matti Järwinen uzyskał ostatnio w rzucie oszczepem 71 mtr. 35 cm. Kalle Järvinen w pchnięciu kulą miał 14.93 mtr. Strandwall w biegu na 400 m. — 50,2 sek.

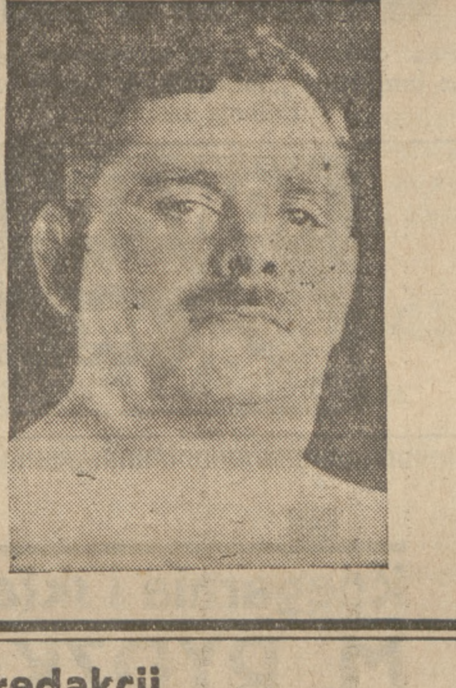
Ciężkoatletyka na Targach Katowickich.



Na Targach Katowickich odbywają się popisy ciężkoatletyczne, które wykonują p. Władysław Maksymiak z żoną swą Marją. Pan Maksymiak cieszy się wielką sławą i popularnością dzięki licznym sukcesom, odniesionym w Ameryce, na arenie zapaśniczej. Niemniejszą popularnością cieszy się p. Marja Maksymiakowa, która uważaną jest za najsilniejszą kobietę w świecie.

Marja i Władysław Maksymiakowie, bawiąc obecnie w Polsce, nie omieszkali zawitać do Katowic, by na Targach popisywać się swą sztuką. Popisy odbywają się w małej hali wystawowej codziennie o godz. 6 wieczorem, a w niedzielę i święta o godz. 5 i 7 wieczorem. Wstęp na popisy wolny dla posiadaczy biletów, uprawniających do zwiedzenia wystawy. Wystarczy więc wykupić przy kasie bilet za jeden złoty (dla dzieci za 50 gr.), a można nie tylko zwiedzić wystawę, ale można być także na zapasach pp. Marji i Władysława Maksymiaków.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy podobizny pp. Maksymiaków na co zwracamy uwagę wszystkich miłośników sportu.



Odpowiedzi redakcji.

L. L. Rybnik. Jeżeli dłużnik nie zapłaci, to oba ręczyciele muszą uiścić pożyczkę. Jeżeli niema podziału majątkowego, sądownie zatwierdzonego, to i żona odpowiada swoim majątkiem za długi męża.

W. M. P. Zniewaga przedawnia się w ciągu 3 miesięcy.

J. J. S. 10.000 rubli carskich z 1911 roku równają się 26.600,— zł, a koron austrjo-węg. 10.500,— zł.

A. S. Z. Wynajmującemu i lokatorowi wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia się umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, nie inaczej jednak, jak na piśmie i na czas nie krótszy, niż na 1 rok. Komorne umówionem i płaconem być może tylko w walucie krajowej.

Lazar. Urzędy patentowe mogą dać wskazówki, czy podobne przedmioty już istnieją w handlu. Należy oczywiście do zapytania dołączyć wzory własnego wynalazku i zwrócić się do Związku Wynalazców przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach (gmach Województwa Śląskiego).

A. C. S. 3.500 marek niemieckich z 1913 roku równają się 4.305.— zł, a marek polskich z 1 stycznia 1920 roku 185,50 zł.

C. A. Brzeziny. Żona po śmierci inwalidy, który pobierał rentę z kart kwitowych, może otrzymywać tylko wtedy rentę wdowią, jeżeli ma ukończonych 60 lat życia lub jest niezdolną do pracy przynajmniej na 66²/₃ % przed ukończeniem 60 roku życia.

F. B. Orzegów i E. S. Cieszyn. Numery nam podane nie zostały wylosowane ani premjowane.

Pedagog w Lubomi. 1, 2 i 3. Dopiero po 3 latach składkowania do ubezpieczenia na życie można otrzymać 60% od części składek, gdyż od składek ubezpieczalnia odlicza koszta administracyjne, wynagrodzenie agenta itp. Przed ukończeniem 3 lat składkowania nie otrzyma ubezpieczony żadnej kwoty, więc traci wszystkie składki. — 4. W krótkim czasie i o Lubomi napiszemy.

100. 1. Urząd gminny nie jest zobowiązany do zapłacenia kosztów sądowych ani zaległego czynszu mieszkaniowego. — 2. Opróżnionemi mieszkaniami rozporządza urząd gminny, więc jest kompetentny do wprowadzenia lokatora.

Program radjowy.

Niedziela 29 maja 1932.

Katowice. Godzina 10.00 Transmisja mszy polowej z placu alarmowego Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteor. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Twórczość polskiego ducha wielbi N. Pannę“. 14.20 Intermezzo muzyczne. 14.40 „Przystępujemy do założenia pasieki“. 15.00 „Wiosna w pieśni ludowej“. 15.15 Audycja żołniersko-strzelecka (P. R. Warszawa). 15.55 Transmisja z Filharmonji Warsz. — Akademja ku czci „Dnia Matki“. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Hrabina Czerwonej Tulizy“. 16.55 Przemówienie, związane z obchodem stuletniej rocznicy zburzenia Żoliborza. 17.05 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Dokąd unosi nas nasze słońce“. 17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 17.45 Koncert popoł. 19.00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko p. t. „O świadczyny“. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Kwadrans literacki. 22.10 Recital Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Janiny Konopasek Szaleskiej (fortepjan). 22.40 Komunikat met. 22.45 Komunikaty sportowe. 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 30 maja 1932.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunik. gospodarcze. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 „O Olimpjadzie“. 15.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Wł. Włosik wygł. pogadankę p. t.: „Ogrodnik śląski“. 17.00 Intermezzo muzyczne. 17.10 „Pierwszy Polak w północnej Arabji“. 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.05 „Jak powstaje obraz filmowy“. 19.20 Prof. dr. Wł. Dzięgiel: „Z dziejów Śląska“. 19.40 Komunik. strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton muzyczny. 20.15 O operze Bellini'ego „Lunatyczka“. 20.25 Opera ze studja „Lunatyczka“ Bellini'ego w wyk. artystów opery warszawskiej. — W przerwie: Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.40 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych. 22.55 Komunikat meteorolog. 23.05 Transm. muzyki tanecznej.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 25 maja 1932 r.

Dolar amerykański 8,88⁵/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 32,69 zł. 100 franków francuskich 26,34 zł. 100 lir włoskich 45,22 zł. 100 franków szwajcarskich 173,82 zł. 100 guldenów holenderskich 360,20 zł. 100 lei rumuńskich 5,33 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 25 maja 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 28,50—28,75. Pszenica 29,75—30,00. Jęczmień na przemiał 21,75—23,75 zł. Owies 22—22,50. Mąka żytnia 65 proc. 42,25—43,25, pszenna 65 proc. 44,25—46,25. Otręby żytnie 17,00—17,25, pszenne 15,75—16,75, pszenne grube 16,75—17,75. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 14—15. Makuch lniany 25—27, rzepakowy i słonecznikowy 18—19. Ogólne usposobienie spokojne.

Urzędowe sprawozdanie komisji notowania cen

na Centralnej Targowicy w Mysłowicach dnia 23. V. 1932 r.

Na Centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 18—23. 5. 1932 r. 534 szt. bydła, 1328 świń, 137 cieląt. Razem 1999 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 23. 5. br. za 1 kg żywej wagi (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi):

Bydło. Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 80—90 gr, pełnomięsiste młodsze 65—79, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—64. Jałówki i krowy: pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 80—90 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 70—79, miernie odżywione krowy i jałówki 60—69, licho odżywione krowy i jałówki licho odżywiona młódź (żarłoki) 40—49, Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 70—80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 55—69, liche ssaki 40—59.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 155—170, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 120—134, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 110—119.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Tak wydajny jest Persil!



Jedną paczkę Persilu bierze się na trzy wiadra, rozpuszczając zawartość bez domieszek w zimnej wodzie. Bieliznę gotuje się tylko przez 15 minut, płócząc w ciepłej a następnie w zimnej wodzie. — Kto raz prać będzie w ten sposób, nie postąpi nigdy inaczej. Świetny wynik przekona każdego.



Co Persil to Persil

Pol. P33/30b

ZA DARMO

nie, ale bajecznie tanio i przy najdogodniejszych warunkach spłaty kupisz **meble wszelkiego rodzaju** w firmie

„MERKUR"

Dom Meblowy
Katowice,

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

Specjalne warunki dla PP. urzędników. — Przy gotówce wysoki rabat. — — Fabryka własna na Pomorzu

Rozkład jazdy samochodów

ważny od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września 1932 r.

Poniedziałek, środy i piątki:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowie do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	12^{00}	12^{15}	Pasażerowie do Krakowa i Wiednia	Chevrolet
3.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet

Wtorki, czwartki i soboty:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowie do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet

Pomnik

z obramowaniem wykonany z sztucznego granitu w cenie zł 150,—

Obramowanie

betonowe zł 50,— ze szlifowanego sztucznego granitu zł 75,— włacznie z ustawieniem i fundamentem poleca

E. Wurche

Katowice-Bogucice

ulica Paderewskiego 31.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Plastowska nr. 1.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

„Rycerz Niepokalanej"

wychodzi co miesiąc

Ma na celu: podbić cały świat i każde serce z osobna, bez względu na różnicę narodowości i wyznania, NIEPOKALANEJ, aby wszyscy szczerze ją kochali i jak dzieci do najlepszej Matki we wszystkich trudnościach życia się uciekali, słowem starać się, by Niepokalana nieba Królowa była

KRÓLOWĄ CAŁEGO ŚWIATA I TO JAK NAJPRĘDZEJ.

Wtedy to bowiem nastanie pokój i szczęście i zapanuje Chrystusowe Królestwo na ziemi.

Kto pragnie także szerzyć cześć ku Niepokalanej, niechaj się stara zyskać dla Jej „Rycerza" jak najwięcej nowych Czytelników, by on dostał się do rąk umysłów i serc wszystkich: przy warsztacie, w biurze, pod strzechą, w suterynie, w salonie, na ulicy: wszędzie!

Ile kosztuje prenumerata? Ile kto dać chce i może. Jako normę, poza którą przesłane kwoty wpisujemy na listę ofiar, służy: rocznie 1 zł. 50 gr., półrocznie 80 gr., pojedyńczy numer 15 gr.

Do każdych zamówionych 10 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 1 egzemplarz, do 100 — 15 egzemplarzy, do 1000 — 200 egzemplarzy.

Adres: Adm. „RYCERZA NIEPOKALANEJ" OO. Franciszkanie, — Niepokalanów p. Teresin Soch. (Wr.) Polska. Nr. konta P. K. O. 150.283

Głuchota,

szum. cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adr: Eufonja Liszki.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

Z. F. „KOWALSKINA"



USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

A. K.

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

Księgarnia i skład papieru
M. RYDZKOWSKI

Tarnowskie Góry

Rynek nr. 5

poleca książki z wszystkich dziedzin literatury, w szczególności książki o treści religijnej — Żywoty Świętych w różnych wydaniach, książki do nabożeństwa, różańce itd. Podręczniki dla szkół powszechnych, średnich i wyższych, pomoce szkolne, zeszyty, bloki rysunk. wszelkie artykuły szkolne, piśmienne i biurowe. — Ceny umiarkowane! — Obsługa rzetelna.

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

Uwaga! 20—30 zł. dzienie mogą zarobić inteligentni, wymowni panowie podróżując z pokupnym artykuł. Przeszkolenie bezpłat. Zgłoszenia z dokument. od 11—1 i 3—5 Katowice, ul. Mielęckiego 8. II.

Dobra okazja. Firma zagraniczna powierzy fabrykację pokupnych artykułów, dotychczas importowanych do Polski. Fachowość niekonieczna, kapitał niewielki, dochód zapewniony. „Polorient" Szopienice.

Kto ma rower i 25 zł., może mieć stały dochód Zgłosz. do admin. pisma pod „Rower".

Szukam sprzedawaczki natychmiast lub później Katowice, św. Jana 1-3, H. Ringer, dom pończoch.

Chłopak wolny od nauki jako chłopak od windy, poszukiwany. Katowice. Marjacka 15, Hotel Europejski od 5—7.

Spólnika do eksploatowania pewn. dobrego wynalazku poszukuje się, Potrzebna gotówka 5 000 zł. Zgłosz. do administracji pod „Spólnik".

Ślusarz maszynowy i wiertnik, dzielny, potrzebny. Katowice Sokolska 4, W. Manjura,

Kilka szwaczek wykwintnej garderoby damsk. poszukiwanych, Katowice, Marjacka 18, II.

Sprzedaże

„Ekonomja" biuro kupna i sprzedaży wszelkich realności, kamienic, will, domów, placów, gospodarstw itp. posiada największy wybór takowych. Biuro mieści się Katowice ul. Szopena 10, vis a vis P. K. O., tel. 2084.

Najkorzystniej i szybko kupisz odpowiedni dla siebie objekt w każdej miejscowości — przez Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10. — Telefon 20-84.

Willa nowa, murowana 4 pokoje, 2 kuchnie, łazienka, 4 morgi ogrodu, koło Skoczowa Śl. Ciesz., cena 22 000 zł. wpłaty 8 000 zł. sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

DOM 11 ubikacyj, półmorgowy ogród, rocznie daje 1680 zł., cena 13 500 zł., wpłaty 7 000 zł., sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Kamienicę dwupiętrowa, 24 ukikacyj, 2 składy. dochód roczny 6700 zł. (Siemianowice) cena 55 tysięcy zł., wpłaty 20 tysięcy zł. sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Kamienica 2-piętrowa, 32 ubikacyj, sklad. wolne 3 pokoje, kuchnia, elektryka, rocznie daje 4 500 zł., cena 39 000 zł Katowice, sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

DOM piętrowy, 12 ubikacyj, ogród (koło Nowej Wsi) 14 000 zł, wpłaty 8 000 zł., sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Plac 2 5000 m (Katow.-Dąb) cena całości 5.000 zł., wpłaty 3 000 zł., sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Dom 4 ubikacje, nowy, około 3 morgi ogrodu, oparkaniony, cena 10000 zł., wpłaty 3—5000 zł. sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Sprzedam tanio używaną maszynę do szycia (Singer) i szafę vertikow (orzech) tanio. Nowa Wieś, 3 Maja 96, Gawlik.

DOM murowany, 3 pokoje, kuchnia, sień, chlewy, ogród, 3 morgi ziemi, 20 minut od Katowic, 9000 zł., wpłaty 5000 zł., sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

DOM murowany, 3 pokoje, kuchnia, chlewy, ogród oraz 7 i pół morgi roli przy Katowicach cena 12.000 zł., wpłaty połowa, sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Kupna

Kto ma do sprzedania jakąkolwiek realność, niech ją zgłosi do Biura „Ekonomja" Katowice. Szopena 10, nie płaci żadnych opłat, — tylko minimalną prowizję po sprzedaży.

Chcesz sprzedać szybko swój dom, gospodarstwo lub inną realność, zgłoś do Biura „Ekonomja" Katowice, Szopena 10 (naprzeciw P. K. O.), niepłacisz żadn. kosztów, prócz minimalnej prowizji po sprzedaży.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek. płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, biednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Różne

Do uzyskania budowlaną i hipoteczną pożyczkę w gotówce 6 proc. bez zaliczki, w 6 tygodniach. 10 lat bez amortyzacji. Inż. Budow. Łukawski, Bielsko, Grunwaldzka 9. tel. 1875.

Lokata kapitału najlepsza! — to kupno korzystnego objektu ma dogodn. warunk. spłaty przez Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10 naprzeciw PKO., telefon 20-84. Informacje bezpłatne!

Każdy może fabrykować artykuły spożywczo - chemiczno - techniczne, łatwy zbyt mające, recepty tanio. Polorient, Szopienice.

Soki owocowe: malinowy, pomarańczowy, wiśniowy, cytrynowy wysyła 3.03 ltr. Przy większych odbiorach dogodne warunki. „Polorient" Szopienice.

6 000 zł. na 1 hipotekę poszukuję na przebudowę domu. Zgłoszenia do admin. niniejszego pisma pod „Radzionków".

Panie do podróżowania mogą dużo zarobić. Katowice, Szopena nr. 18, Smolin, od 8—12.

Najtańsze źródło słynnych na cały świat kos do koszenia oraz wysyłka instrumentów muzycznych. Katalog wysyłamy darmo. Poznański Dom Wysyłkowy. Poznań, Wały Królowej Jadwigi 11.

Ogłoszenie.

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 1 czerwca 1932 r. o godz. 10-ej rano rozpocznie się w tut. magazynie kofiskat (Dworzec kolejowo-towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanym. Towary skonfiskowane niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji każdy może począwszy od dnia 30 maja 32 r. przeglądnąć w godzinach urzędowych tj. od 8 do 15 w tut. Urzędzie.

Przetarg.

Dyrekcja Okręg. Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 16. czerwca 1932 r., przetarg publiczny na sprzedaż różnych odpadków metali pół szlachetnych i innych materjałów.

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 113 z dnia 19. 5. i Gazecie Polskiej Nr. 136 z dnia 18. 5. 1932 r.

Termin składania ofert upływa w dniu 16-go czerwca 1932 r. o godzinie 12-tej.